

*Sygn. akt IV K 5/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 listopada 2018 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:*

*Przewodniczący – SSO Barbara Kempńska-Krawczyk*

Protokolant – E. S.

*w obecności Prokuratora Aliny Skoczyńskiej*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 27.03.2018 r., 17.05.2018 r., 29.05.2018 r., 19.06.2018 r., 12.07.2018 r., 14.08.2018 r., 17.09.2018 r., 18.10.2018 r., 30.11.2018 r., 16.11.2018 r.*

*sprawy:*

1. *H. Z. zd. S. ,*

*c. W. i J. zd. W.,*

*ur. (...) w S.*

*oskarżonej o to, że:*

I. w okresie od 30 października 2012 roku do 22 lipca 2014 roku w T. i innych miejscowościach województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu firmy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) S.A. Oddział w T., co do zamiaru spłaty zaciągniętych zobowiązań w postaci kredytu obrotowego oraz przedkładając nierzetelne oświadczenia co do swoich kontrahentów oraz wysokości obrotów między nimi oraz nierzetelne oświadczenia co do przedmiotu działalności spółki, a także przedkładając nierzetelne dokumenty w postaci sprawozdań finansowych za rok obrotowy, po uprzednim podpisaniu w dniu 30 października 2012 roku umowy kredytu na rachunku(...) do wysokości 450.000 złotych, następnie aneksów do umowy w dniach: 9 września 2013 roku podnoszącej limit kredytowy do kwoty 550.000 złotych, 11 września 2013 roku podnoszącej limit kredytowy do kwoty 1.000.000 złotych, oraz zawyżając obroty na rachunku bankowym, dla którego przyznano kredyt obrotowy poprzez przekazywanie środków finansowych na rachunki bankowe innych podmiotów gospodarczych i tak: A. - pl spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...), (...) z siedzibą w Z. przy ulicy (...), (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przy ulicy (...), oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przy ulicy (...), mimo braku potwierdzonych transakcji pomiędzy tymi firmami, doprowadziła Bank (...) Oddział I w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej wysokości co najmniej 1.000.168,84 złotych, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I. w okresie od 30 października 2012 roku do 22 lipca 2014 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - jako Prezes Zarządu firmy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, mając świadomość iż nie były faktycznie przeprowadzane żadne transakcje handlowe pomiędzy reprezentowaną przez nią spółką, a (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, A. - pl spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

oraz spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) przyjmowała wpływy na rachunki bankowe oraz umożliwiła - poprzez przekazania dokumentów oraz danych umożliwiających dokonywanie operacji na rachunkach bankowych - przelew środków pieniężnych pochodzących z oszustwa dokonanego na szkodę Banku (...) Oddział I w T., i tym samym podejmowała czynności, które mogły udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.980.000 złotych; tj. o przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

**2. J. N. zd. G. ,**

**c. J. i E. zd. D.,**

**ur. (...) w L.**

**oskarżonej o to, że:**

II. w okresie od 26 września 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku w T. i innych miejscowościach województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu firmy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przy ulicy (...) po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników (...) Oddział w T., co do zamiaru spłaty zaciągniętych zobowiązań w postaci kredytu obrotowego oraz przedkładając nierzetelne oświadczenia co do swoich kontrahentów oraz wysokości obrotów między nimi oraz nierzetelne oświadczenia co do przedmiotu działalności spółki, a także przedkładając nierzetelne dokumenty w postaci sprawozdań finansowych za rok obrotowy, po uprzednim podpisaniu w dniu 26 września 2011 roku umowy kredytu na rachunku (...) do wysokości 300.000 złotych, następnie aneksów do umowy w dniach 10 października 2012 roku podnoszącej limit kredytowy do kwoty 500.000 złotych, 3 kwietnia 2013 roku podnoszącej limit kredytowy do kwoty 947.000 złotych oraz w dniu 9 września 2013 roku podnoszącej limit kredytowy do kwoty 980.0000 złotych oraz zawiązując obroty na rachunku bankowym, dla którego przyznano kredyt obrotowy poprzez przekazywanie środków finansowych na rachunki bankowe innych podmiotów gospodarczych, i tak: A. - pl spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) oraz (...) z siedzibą w Z. przy ulicy (...) (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) oraz spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w B. przy ulicy (...), mimo braku potwierdzonych transakcji pomiędzy tymi firmami, doprowadziła Bank (...). Oddział I w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej wysokości co najmniej 980.243,97 złotych, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. i 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

III. w okresie od 26 września 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - jako Prezes Zarządu firm: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przy ulicy (...) oraz w okresie od 13 grudnia 2012 roku do 12 września 2013 roku jako Prezes Zarządu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) oraz w okresie od 11 lutego 2013 roku do 12 września 2013 roku jako Prezes Zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Z. przy ulicy (...) - działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym także poprzez udzielenie prokury A. W. i tym samym upoważnienie jej do dokonywania operacji na rachunkach bankowych prowadzonych dla firm (...) i (...) oraz osobiście, mając świadomość iż nie były faktycznie przeprowadzane żadne transakcje handlowe pomiędzy reprezentowanymi przez nią spółkami oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) oraz spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w B. przy ulicy (...), przyjmowała wpływy na rachunki bankowe oraz umożliwiła - poprzez przekazania dokumentów oraz danych umożliwiających dokonywanie operacji na rachunkach bankowych - przelew środków pieniężnych pochodzących z oszustwa dokonanego na szkodę Banku (...) Oddział I w T., i tym samym podejmowała czynności, które mogły udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.980.000 złotych; tj. o przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

### **3. A. M.**

**c. M. i J. zd. K.**

**ur. (...) w Z.**

**oskarżonej o to, że**

IV. w okresie od 14 sierpnia 2013 roku do 21 sierpnia 2013 roku w G. i innych miejscowościach województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu firmy (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z., przy wykonywaniu obowiązków związanych z działalnością spółki - określonych w ustawie z dnia 15 września 2000 roku kodeks spółek handlowych złożyła Sądowi Rejonowemu w G. nieprawdziwe dane w postaci oświadczenia, że wkłady na kapitał zakładowy spółki zostały uzupełnione o kwotę w wysokości 25.000 złotych, podczas gdy w rzeczywistości nie dokonano przeniesienia wkładów na kapitał zakładowy spółki tj. o przestępstwo z art. 587 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych przy zastosowaniu art. 12 k.k.

V. w okresie od 14 sierpnia 2013 roku do 21 sierpnia 2013 roku w G. i innych miejscowościach województwa (...) działając wspólnie w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu firmy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z., przy wykonywaniu obowiązków związanych z działalnością spółki - określonych w ustawie z dnia 15 września 2000 roku kodeks Spółek handlowych złożyła Sądowi Rejonowemu w G. nieprawdziwe dane w postaci oświadczenia, że wkłady na kapitał zakładowy spółki zostały uzupełnione o kwotę w wysokości 25.000 złotych podczas gdy w rzeczywistości nie dokonano przeniesienia wkładów na kapitał zakładowy spółki; tj. o przestępstwo z art. 587 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych przy zastosowaniu art. 12 k.k.

VI. w okresie od 12 września 2013 roku do listopada 2014 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - jako Prezes Zarządu spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) oraz A. - pl spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, poprzez udzielenie prokury A. W. i tym samym upoważniając ją do dokonywania operacji na rachunkach bankowych prowadzonych dla w/w firm, oraz osobiście, mając świadomość iż nie były faktycznie przeprowadzane żadne transakcje handlowe pomiędzy reprezentowanymi przez nią spółkami, a firmami: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przy ulicy (...) oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...), przyjmowała wpływy na rachunki bankowe prowadzone dla reprezentowanych przez nią spółek środków pieniężnych pochodzących z oszustwa dokonanego na szkodę Banku (...) Oddział I w T., a następnie poprzez dokonywanie przelewu tych środków oraz wypłat gotówkowych podejmowała czynności, które mogły udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.980.000 złotych; tj. o przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

### **4. A. W. zd. O.**

**c. M. i M. zd. K.,**

**ur. w dniu (...) roku w R.**

**oskarżonej o to, że**

VII. w okresie od 12 września 2013 roku do listopada 2014 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - jako prokurent firm: spółki (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy

ulicy (...) oraz A. - pl spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, mając świadomość iż nie były faktycznie przeprowadzane żadne transakcje handlowe pomiędzy reprezentowanymi przez nią spółkami, a firmami (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przy ulicy (...) oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...), przyjmowała wpływy na rachunki bankowe prowadzone dla reprezentowanych przez nią spółek środków pieniężnych pochodzących z oszustwa dokonanego na szkodę Banku (...) Oddział I w T., a następnie poprzez dokonywanie przelewu tych środków oraz wypłat gotówkowych podejmowała czynności, które mogły udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.980.000 złotych; tj. o przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

orzeka

1. uznaje oskarżoną **H. Z.** za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie I, czym wyczerpała znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazuje ją na karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. uznaje oskarżoną H. Z. za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie II, uzupełniając opis czynu poprzez dodanie słów „które to środki pieniężne pochodziły z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” czym wyczerpała znamiona czynu z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to na mocy art. 299 § 5 k.k. skazuje ją na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
3. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonej H. Z. kary pozbawienia wolności i wymierza jej karę łączną w wymiarze 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
4. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) przy zast. art. 4 § 1 k.k. zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej H. Z. kary łącznej 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora;
5. na mocy art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżoną H. Z. do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w terminie 4 (czterech) lat od uprawomocnienia się wyroku poprzez zapłatę kwoty 1.000.168,84 zł (jeden milion sto sześćdziesiąt osiem złotych i 84 grosze) na rzecz pokrzywdzonego Banku (...) S.A.;
6. uznaje oskarżoną **J. N.** za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie III, czym wyczerpała znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazuje ją na karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
7. uznaje oskarżoną J. N. za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie IV uzupełniając opis czynu poprzez dodanie słów „które to środki pieniężne pochodziły z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” czym wyczerpała znamiona czynu z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 299 § 5 k.k. skazuje ją na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
8. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonej J. N. kary pozbawienia wolności i wymierza jej karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
9. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) przy zast. art. 4 § 1 k.k. zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej J. N. kary łącznej 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora;
10. na mocy art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżoną J. N. do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w terminie 4 (czterech) lat od uprawomocnienia się wyroku poprzez zapłatę kwoty 980.243,97 zł (dziewięćset osiemdziesiąt tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote i 97 groszy) na rzecz pokrzywdzonego Banku (...) S.A.

11. uznaje oskarżoną **A. M.** za winną popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach V i VI przyjmując, iż czynów tych dopuściła się w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności i stanowią one ciąg przestępstw z art. 587 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku kodeks spółek handlowych przy zastosowaniu art. 12 k.k., i za to na mocy art. 587 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku kodeks spółek handlowych przy zast. art. 91 § 1 k.k. wymierza jej jedną karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

12. uznaje oskarżoną A. M. za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie VII, uzupełniając opis czynu poprzez dodanie słów „które to środki pieniężne pochodziły z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” czym wyczerpała znamiona czynu z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 299 § 5 k.k. wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

13. na mocy art. 91 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonej A. M. kary pozbawienia wolności i wymierza jej karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

14. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) przy zast. art. 4 § 1 k.k. zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej A. M. kary łącznej 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora;

15. uznaje oskarżoną **A. W.** za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie VIII, uzupełniając opis czynu poprzez dodanie słów „które to środki pieniężne pochodziły z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” czym wyczerpała znamiona czynu z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 299 § 5 k.k. skazuje ją na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

16. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku) przy zast. art. 4 § 1 k.k. zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej A. W. kary łącznej 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora;

17. na zasadzie art. 29 ust. 1 Ustawy z dnia 26.05.1982r prawo o adwokaturze zasądza na rzecz kancelarii adwokackiej **adw. K. I.** kwotę **2.287,80 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych i 80 groszy)** w tym VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej A. W.;

18. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżone **H. Z., J. N., A. M. i A. W.** od uiszczenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt IV K 5/18

Na wstępie należy wskazać, iż zakres uzasadnienia został sporządzony jedynie w zakresie w jakim wniesiono wnioski o uzasadnienie, tj. w zakresie całości rozstrzygnięcia co do oskarżonych: A. W., J. N. i H. Z..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. Z. została ustanowiona Prezesem Zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. przy ul. (...) przez jej właściciela T. Ż.. Jako Prezes tej spółki współpracowała z P. W. (1), który faktycznie zarządzał działalnością spółki. H. Z. dnia 29 października 2012 roku założyła dla spółki rachunek bankowy w Banku (...) Oddziale w T., dane umożliwiające dysponowanie tym rachunkiem przekazała P. W. (1). Spółce tej w dniu 30 października 2012 roku przyznano limit kredytowy w kwocie 450.000 złotych. Limit ten następnie podwyższano: w dniu 9 września 2013 roku do kwoty 550.000 złotych, a w dniu 11 września 2013 roku do kwoty 1.000.000 złotych. Umowy kredytowe jak również dokumentację niezbędną do uzyskania tego kredytu podpisywała H. Z.. Kredyt nie został spłacony.

J. N. na prośbę P. W. (1), u którego pracowała, został Prezesem Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. dla której to spółki w dniu 29 lipca 2011 roku założyła rachunek bankowy w Banku (...) w T., a dane umożliwiające dysponowaniem

tym rachunkiem przekazała P. W. (1). Dnia 12 października 2011 roku bank ten przyznał spółce limit kredytowy na rachunku w kwocie 300.000 złotych. Limit był następnie podwyższany: w dniu 10 października 2012 roku do kwoty 500.000 złotych, w dniu 3 kwietnia 2013 roku do kwoty 947.000 złotych oraz w dniu 9 września 2013 roku do kwoty 980.000 złotych. Umowy kredytowe jak również dokumentację niezbędną do uzyskania tego kredytu podpisywała J. N.. Kredyt nie został spłacony.

Spółki te uzyskały podwyższenie limitu kredytowego m.in. ze względu na wysokość transakcji jakie były dokonywane na rachunkach oraz stany magazynowe na których dokonano zastawu. Większość z tych transakcji następowała pomiędzy tymi spółkami oraz powiązanych z nimi podmiotami tj. spółkami, (...)i A.-pl, w których osobą uprawnioną do dokonywania operacji była A. M. oraz spółką (...) sp. z o.o. Przepływy środków pomiędzy tymi spółkami były sztucznie kreowane w celu uzyskania zwiększenia limitów kredytowych. Działania podejmowane w tym celu przez P. W. (1) i A. W. polegały na tym, iż na rachunek jednej z tych spółek wpływała kwota przekazana z rachunku drugiej spółki, która w następnych dniach była w jednej lub kilku transzach przekazywana z powrotem na rachunek wpłacającego. Często w transakcjach tych pośredniczyły inne podmioty, spośród wskazanych wyżej spółek, ale przepływy te miały charakter przepływów wzajemnych, niektórych transakcji dokonywała również A. M. na zlecenie któregoś z małżonków W.. Nie były dokonywane na rachunkach przepływy środków pomiędzy kontrahentami deklarowanymi przez spółki jako główni kontrahenci, tj. O., P. P., S., (...).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnienia H. Z. (k. 635-639, 688-692, 724-725, 1139-1140, 1155-1157, 1232-1233, 1359-1360, 1390-1391, k. 1538v-1539, k. 1578v-1579), A. M. (k. 538-543, 550-552, 1120-1123, k. 1540v), częściowo wyjaśnienia J. N. (k. 664-669, 698-700, 726-727, 1147-1148, 1225-1226, 1230-1231, 1251-1252, k. 15411579), świadka T. Ż. (k. 724-725), R. C. (1) (k. 737-739), świadka M. Z. (1) (k. 9-11, 1279-1280, 1543v-1544) , J. B. (k. 716-719, 1385-1386, 1564), B. W. (k. 114-115, 1382-1383 , 1555 ) , W. W. (3) (k. 880-882, 1388-1389, 1565), K. K. (3) (k. 386-387,1555), T. S. (k. 184v, 1554), S. M. (k. 128-129, 1554), P. M. (k. 108-109, 1553v), P. W. (2) (k. 101-102), M. W. (1) (k. 509-510, 1554v-1555), K. S. (k. 704-705, 1562v-1563), M. P. (k. 512-513, 1563), K. R. (k. 519-520, k. 712-715, 1564), A. P. (1) (K.) (k. 607-608, 1568), a także zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 9.01.2015r. (k-6) , Odpisy z KRS oraz informacje z GUS dotyczące spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (...), (...) B. S., (...) i A.-pl, (k-21-43) , Informacje uzyskane z Urzędów skarbowych (k-56,59,60,112,115,121) , Protokół oględzin miejsca wskazanego jako siedziba spółki S. ( k. 91-94 ) , p rotokół oględzin miejsca wskazanego jako siedziba spółki (...) (k-105-107) , Protokół oględzin miejsca wskazanego jako siedziba spółki (...) (k-109-111) , umowy najmu (k-152-164 , protokoły oględzin akt rejestrowych spółek (...), (...) B., (...) (k. 152-164) , Informacje z ZUS (k-156, 157,164,1 91, 202-203 , 2 34 ) protokół oględzin dokumentacji kredytowej przekazanej przez Bank (...) S.A (k-313-316) , protokół eksperymentu procesowego z udziałem A. M. (k-550-552) , umowa sprzedaży udziałów (k. 640-641) , dokumentacja bankowa ( k. 913-1028 , 1032-1046, 1050-1052, 1076-1099), opinia pismo znawcza (k. 1308-1379), opinia sądowo –psychiatryczna ( k. 1397-1399), dane o karalności oskarżonych (k. 1441, 1179, 1180, 1442) oraz innych dowodów ujawnionych na rozprawie.

Oskarżona **H. Z.** (k. 635-639, 688-692, 724-725, 1139-1140, 1155-1157, 1232-1233, 1359-1360, 1390-1391, k. 1538v-1539, k. 1578v-1579) konsekwentnie nie przyznawała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. W toku postępowania była przesłuchiwana kilkakrotnie. Przyznała, że podpisywała dokumenty związane z prowadzeniem rachunku oraz zobowiązaniami kredytowymi. Opisała, że propozycję pełnienia funkcji Prezesa Zarządu (...) Windykacje sp. z o.o. otrzymała od znajomego – P. W. (1). P. W. (1) był organizatorem całego przedsięwzięcia, ale nie figurował ani w organach podmiotu ani jako prokurent czy pełnomocnik. Oskarżona podała, że poznała go jeszcze w latach 90. XX wieku kiedy pracowała w (...) jako pielęgniarka. Utrzymywali kontakty towarzyskie przez wiele lat i darzyła go zaufaniem, dlatego w roku 2009 wystawiła na jego prośbę nieprawdziwe zaświadczenie o zatrudnieniu dla jego żony – A. W. za co została skazana w roku 2013 przez Sąd Okręgowy w G.. Odnośnie (...) zeznała, że wiosną 2012 roku P. W. (1) zaprosił ją do biura spółki w Z., które zrobiło na niej bardzo dobre wrażenie. Wtedy zaproponował jej funkcję Prezesa Zarządu, oskarżona była zaskoczona albowiem wcześniej nie robili wspólnych interesów, ale pomyślała, że ma to być rekompensata za sytuację związaną z A. W.. Ustalili, że ona będzie tylko pełnić funkcję Prezesa Zarządu, a on zajmie się kontaktami handlowymi. Księgowością zajmowało się biuro z C.. Wynikało to z faktu, że

oskarżona nie miała czasu wykonywać żadnych czynności w spółce, była bowiem zajęta swoją własną działalnością, natomiast on nie mógł być prezesem z powodu skazania. Przyznała, że i ona była wtedy karana, ale i tak mu zaufała. Z informacji uzyskanych od P. W. (1) wynikało, że spółka ma się zajmować sprowadzeniem i sprzedażą odzieży używanej. Wyjaśniła, że jako Prezes nie podejmowała żadnych działań, pamiętała jednak, że nabyła od T. Ż. jego udziały w spółce, ale zastrzegła, że zapłacił za nie P. W. (1), podobnie jak za sporządzenie aktu. Sprzedała je w sierpniu 2014 roku R. C. (1), którego wskazał P. W. (1). Odnośnie założenia rachunku w Banku (...) w T. wyjaśniła, że pojechała do banku z P. W. (1) i wszystkie dokumenty były już przygotowane. Po założeniu rachunku karty płatnicze przekazała W., on również dysponował pieczęcią spółki i jej imienną pieczęcią. Przyznała, że podpisała również umowę kredytową na 450.000 złotych jak również aneksy do tej umowy podwyższający kwotę kredytu do kwoty 550.000 złotych i do 1.000.000 złotych. Zaznaczyła jednak, że nie na wszystkich okazanych jej dokumentach znajdują się nakreślone przez nią podpisy. Wyjaśniała, że P. W. (1) nie chciał jej umożliwić взгляду do rachunku bankowego, a gdy nalegała zagroził, że porzuci spółkę i ona będzie musiała się wszystkim zajmować. Oskarżona licząc na przyszłe profity odpuściła i pozwoliła P. W. (1) zajmować się sprawami spółki bez swojej wiedzy. Przyznała, że pod koniec 2013 roku zaczęła podejrzewać, że coś jest nie w porządku, ale P. W. (1) ją uspokajał. Ostatecznie, gdy powiedział jej, że nie uzyska na razie żadnych zysków ze spółki postanowiła odejść, po czym ich relacje uległy ochłodzeniu. Dopiero w sierpniu 2014 roku W. odezwał się, że znalazł osobę chętną na zakup jej udziałów. Na przełomie czerwca i lipca 2015 roku została wykreślona z KRS spółki (...). Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonej zasługują na uwzględnienie jedynie w części w jakiej znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jako wiarygodne ocenił jej twierdzenia w których przyznała, że podpisywała dokumenty związane z kredytem ustanowionych dla spółki, której była prezesem w banku (...) w T. oraz w zakresie w jakim wskazywała na rolę przy udzieleniu tego kredytu P. W. (1) jako osób, która przygotowała dokumentację i była razem z nią w oddziale banku. Wyjaśnienia w tym zakresie są spójne z zeznaniami świadków – pracownik banku J. B. i B. W. jak również załączoną do akt dokumentacją kredytową. Ponadto Sąd dal jej wiarę w zakresie w jakim przyznała, że sprzedała spółkę R. C. (1), który to potwierdził. W pozostałym zakresie, zwłaszcza zaś w zakresie w jakim oskarżona zasłaniała się niewiedzą o sytuacji finansowej spółki oraz przedstawiała swoją rolę jedynie jako osoby bezrefleksyjnie podpisującej przedkładane jej dokumenty Sąd uznał jej wyjaśnienia jedynie za przyjętą linię obrony.

Oskarżona **A. M.** (k. 538-543, 550-552, 1120-1123, k. 1540v) przyznała się do stawianych jej zarzutów i wyjaśniła, że podpisała oświadczenie o podwyższeniu kapitału zakładowego spółek (...) i A. – (...) przygotował P. W. (1), a oskarżona nie sprawdzała czy faktycznie kapitał spółek został podniesiony. Z materiału dowodowego wynika, że oskarżona była świadoma co podpisuje na co wskazują jej wyjaśnienia w których przyznała, że gdy zobaczyła kwoty 25.000 złotych to się przestraszyła i podpisała je dopiero po zapewnieniach P. W. (1), który miał jej powiedzieć, że pieniądze te nie są co prawda wniesione, ale on się wszystkim zajmie. Podała, że do Sądu oświadczenie to mógł zanieść P. W. (1) lub jego żona A., która była prokurentem tych spółek. P. W. (1) poznała za pośrednictwem swojego partnera – F. K.. Pamiętała, że mieli oni podjąć współpracę w ramach jakiejś spółki, ale nie mieli osoby która mogłaby zostać prezesem. P. W. (1) zaproponował oskarżonej tę funkcję w lipcu 2013 roku, choć już od lutego 2013 roku W. i K. podjęli współpracę. Płacił je wtedy W. kwotę 1100 złotych netto miesięcznie. Oskarżona dążyła zaufaniem zarówno P. W. (1) jak i jego żonę, dlatego zdecydowała się na przyjęcie propozycji została Prezesem Zarządu spółki A.-pl. (...), że P. W. (1) przyjeżdżał z różnymi dokumentami, wskazywał jej gdzie ma podpisać, a ona to robiła. W roku 2013 była też u notariusza gdzie podpisywała jakieś dokumenty razem z A. W., wtedy dopiero dowiedziała się, że ma zostać prezesem dwóch spółek. Odnośnie A. W. oskarżona wyjaśniła, że znała ją już wcześniej, gdyż ta zaopatrywała się w prowadzonej przez F. K. (firma (...) hurtowni przy ul. (...) w Z., jednorazowo nabywała towar za ok. 200- 300 złotych z przeznaczeniem na handel w agendach pocztowych. Oskarżona zeznała, że A. W. była „żoną szefa” i nie pełniła żadnej konkretnej funkcji. Pamiętała, że podpisywała faktury zarówno dla klientów indywidualnych jak i hurtowych, kojarzyła, że czasami na polecenie P. W. (1) wystawiali faktury wpisując jako sprzedawcę (...) Sp. z o.o. Pieczęć posiadała P. W. (1), zarówno te firmowe jak i tę należącą do niej jako prezesa, a ona podpisywała dokumenty w miejscach gdzie były już opieczetowane. Nie wszystkie czytała. Zakończyła prezesurę w lipcu 2014 roku, kiedy to P. W. (1) ogłosił, że planuje sprzedać obie spółki. Pomimo, że dokumenty podpisała w lipcu, P. W. (1) nie zawiózł ich do KRS. Kiedy odbierała świadectwo pracy w październiku 2014 roku pytała A. W. o to dlaczego jej rezygnacja nie została zgłoszona w KRS, ale ta wymijająco powiedziała, że zapyta męża, ale obecnie nie miała z nim kontaktu. Od innych osób obecnych w magazynie spółki

dowiedziała się, że P. W. (1) wyjechał i zabrał wszystkie pieniądze. Oskarżona po tym spotkaniu udała się do banku (...) gdzie dowiedziała się, że na rachunkach obu firm są debety rzędu 5.000 złotych. W następnym banku również dowiedziała się, że na jednym rachunku jest debet, ale na drugim były środki. Dlatego wyrównała debet i zamknęła rachunki. Później udała się do banku Spółdzielczego gdzie dokonała przelewu środków z rachunków obu spółek na rachunek A. K. (1), a środki te następnie wpłaciła w Banu (...) wyrównując debet i zamknęła rachunki. Pozostałe środki zabezpieczyła w domu. Po tych działaniach otrzymała telefon od A. W., która poinformowała ją, że nie ma teraz środków na wypłatę wynagrodzeń i zaczęła ją straszyć, że jeśli nie zwróci pieniędzy to sprawę zgłosi na Policję. Wieczorem zadzwonił do oskarżonej P. W. (1), który groził jej i krzyczał, że ma zwrócić całość pieniędzy. Oskarżona nie zgodziła się na to i zapytała o dokumenty spółek których była prezesem, na co W. ją wyśmiał i więcej się z nią nie kontaktował. Co ważne świadek zeznała, że jako prezes nie tylko podpisywała różne dokumenty, ale na początku jeździła z P. W. (1) i A. W. do różnych banków na terenie Z. i K. i tam zakładali rachunki bankowe dla spółek A. i C.. Upoważnienie do nich posiadały obie, ale oskarżona nie zajmowała się finansami, bo pracowała jako pracownik fizyczny. Z tego co wyjaśniła, wypłat miała dokonywać A. W., dopiero w maju 2014 roku oskarżona zastąpiła ją i jeździła do banków z P. W. (1) dokonywać różnych operacji finansowych na rachunkach. Pamiętała, że w Oddziale w O. – K. Banku S.w Z. pobierali kwoty od 90.000 zł do 120.000 złotych, a potem wpłacali je w innym banku lub bankach. Pamiętała, że raz w (...) w Z. wypłacili kwotę 360.000 złotych, ale całość zabrał P. W. (1). Zawsze wpłaty były na krzyż tj. z konta A. na konto C. i odwrotnie. W jej ocenie w ten sposób przeszło przez jej ręce łącznie ok. 1.000.000 złotych. Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonej są wiarygodne. Oskarżona konsekwentnie, logicznie i spójnie opisała jak wyglądał proceder tworzenia fikcyjnych przelewów pomiędzy spółkami oraz jaka była w nim rola oskarżonej A. W., która z pełną świadomością uczestniczyła w dokonywaniu wpłat i wypłat środków.

**A. W.** (k. 1371-1372, 1426-1427. 1540v- (...)) nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Oskarżona zasłaniała się niepamięcią w zakresie okoliczności w jakich została prokurentem firmy A. (...) i C. D., choć jej zdaniem było to na polecenie P. W. (1), zwłaszcza, że w spółkach zajmowała się robieniem tego, co kazał jej mąż. Wyjaśniła, że nie miała świadomości, że transakcje między firmami są nielegalne oraz, że nie miała żadnego wpływu na czynności w spółkach. Wyjaśniła, że mąż wydawał jej rozkazy co ma robić. Od początku lipca 2014 roku nie ma kontaktu z mężem. Wyjaśnienia oskarżonej Sąd ocenił jako niewiarygodne uznając je za przyjętą linię obrony. Nie są one przekonujące przede wszystkim w zakresie w jakim oskarżona przedstawiała się jako osobę jedynie wykonującą rozkazy męża. Oskarżona miała pełną świadomość jaka jest sytuacja finansowa prowadzonych przez nią spółek, albowiem jak wynika z wyjaśnień oskarżonych A. M., J. N. oraz świadka K. R. to oskarżona dostarczała towar oraz faktycznie zarządzała działalnością punktów agencyjnych. Z tego też względu uczestnicząc w dokonywaniu wpłat i wypłat środków tych spółek, na co wskazała A. M., musiała mieć świadomość, że kwoty pieniędzy będące przedmiotem transakcji nie potwierdzały realnego obrotu osiąganego przez spółki. Należy wskazać, iż biegli psychiatrzy przebadali oskarżoną nie znaleźli podstaw do uznania, iż działała ona w warunkach zniesionej lub ograniczonej poczytalności (k. 1397-1398). Nadmienić należy, iż Sąd mając na uwadze rzetelne i logiczne wnioski biegłych psychiatrów podzielił w pełni ich opinię.

Oskarżona **J. N.** (k. 664-669, 698-700, 726-727, 1147-1148, 1225-1226, 1230-1231, 1251-1252. k. 15411579) przyznała się do tego, że podpisała dokumenty związane z prowadzeniem rachunku oraz zaciągnięciem zobowiązań kredytowych, ale wskazała, że czyniła to na polecenie P. W. (1). Opisała, że pracowała dla P. W. (1) od roku 2007. W roku 2011 P. W. (1) oświadczył że w związku z rozwojem działalności zachodzi potrzeba by została Prezesem Zarządu (...) sp. z o.o. Nie wiązała się z tym podwyżką, ale w jej ocenie jeżeli nie przyjęłaby tej propozycji to zostałaby zwolniona. Wyjaśniła, że spółka ta należała do ojca P. W. (1), który nie był zorientowany jaką ma prowadzić działalność, odniosła wrażenie, że również on działał na prośbę syna. Dokumenty podpisała u notariusza w K.. P. W. (1) był pełnomocnikiem w tej spółce. Przyznała się do tego, że podpisała dokumenty związane z prowadzeniem rachunku jaki i zaciągnięcia zobowiązań kredytowych, ale czyniła to na polecenie P. W. (1). Zaznaczyła, że nigdy nie widziała dokumentacji finansowo księgowej, choć prosiła P. W. (1) o to, aby umożliwił jej kontakt z biurem rachunkowym, które obsługiwało spółkę. Wyjaśniła, że A. W. we wszystkich firmach była nieformalną szefową, zajmowała się przewożeniem z pracownicami gotówki do banków, wstawiała chemię gospodarczą na agencje pocztowe i ją rozliczała podobnie jako odzież używaną. Odnośnie działań objętych zarzutem wyjaśniła, że we wrześniu 2011 roku P. W. (1) poinformował ją, że zachodzi potrzeba zaciągnięcia kredytu obrotowego w związku z planowanym



podpisaniem kontraktu z firmą O.. Do banku zawoził ją P. W. (1), który był obecny przy podpisywaniu tej umowy. Pamiętała, że pracownicy banku zachowywali się jakby go znali od dawna. W banku było wszystko przygotowane, żadnych dokumentów nie donosiła, jej rola polegała na podpisaniu umowy. Przyrzynała, że podpisywała również aneks do tej umowy dotyczący podniesienie limitu kredytowego. Nie miała dostępu do konta w (...) Oddział w T., wszystkie loginy i hasła do rachunku przekazała P. W. (1), nie wykonywała żadnych operacji na rachunku oprócz dwóch wypłat środków przeznaczonych na wypłaty dla pracowników, kiedy też towarzyszył jej P. W. (1). Wyjaśniała, że domyśliła się, iż A. C. (1) o którym mówili pracownicy banku był to w rzeczywistości P. W. (1). Przyznała również, że to ona podpisała umowy o ustanowienia zastawu rejestrowego na zbiorze rzeczy ruchomych oznaczonych co do gatunku z 3 kwietnia 2013 roku znajdująca się w dokumentacji kredytowej spółki (...). Zaznaczyła jednak, że nie uczestniczyła w ustaleniu stanów magazynowych w dniu 18 marca 2013 roku w zakładzie przy ul. (...) w Z.. Nie miała również wiedzy o towarze wartości ponad 1 200 000 złotych. Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonej w zakresie w jakim zaprzeczała temu, że miała świadomość swoich działań jako Prezes spółki (...) B. raz twierdziła, że pospisywała bezrefleksyjnie dokumenty, których w większości nie czytała nie zasługują na uwzględnienie i stanowiły jedynie przyjętą linię obrony. Oskarżona jest osobą dorosłą i zdolną do prawidłowego oceniania rzeczywistości i choćby z tego powodu winna zdawać sobie sprawę z tego jaka odpowiedzialność wiąże się z funkcją Prezesa Zarządu spółki. Ponadto pracowała ona dla A. i P. W. (1) i posiadała wiedzę o zakresie prowadzonej działalności jak również o wartości towaru znajdującego się w magazynach. Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej za wiarygodne jedynie w zakresie w jakim opisała ona rolę A. W. i P. W. (1), albowiem są one spójne z wyjaśnieniami A. M. i częściowo z zeznaniami K. R., którym Sąd dał wiarę. Ponadto jej wyjaśnienia w zakresie w jakim przyznała, że podpisywała dokumenty kredytowe znajdują oparcie w dokumentacji bankowej znajdującej się w aktach sprawy oraz zostały potwierdzone przez biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, który uznał, iż jej podpisy na stronie 4 aneksu do umowy kredytu obrotowego z dnia 9 września 2013 roku, podpis na stronie 4 arkusza o stanie hurtu (...) B. na dzień 19 sierpnia 2013 r. i podpis na sprawozdaniu z dnia 31 marca 2013 roku są autentyczne (k. 1308-1336). Nadmienić należy, iż Sąd podzielił w pełni wnioski biegłego, a opinia sporządzona przez niego jest rzetelna, spójna i logiczna.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka **T. Ź.** (k. 724-725), który zeznał, że na przełomie 2011 i 2012 roku nabył całość udziałów spółki (...) i ustanowił swoją znajomą H. Z. Prezesem tej spółki. Później sprzedał swoje udziały H. Z. po nominale 50 złotych za jeden udział, nie pamiętał czy otrzymał za nie jakieś pieniądze. Podczas konfrontacji z oskarżoną H. Z. świadek częściowo zasłaniał się niepamięcią, jednak zasadniczo podtrzymał swoje zeznania dotyczące okoliczności sprzedaży udziałów i ustanowienia H. Z. Prezesem spółki. Jego zeznania są spójne z wyjaśnieniami H. Z. w zakresie w jakim Sąd dał jej wiarę oraz dowodami dokumentarnymi w postaci aktów notarialnych dokumentujących sprzedaż spółki.

Sąd dał wiarę także świadkowi **R. C. (1)** (k. 737-739), którego zeznania odczytano. Świadek zeznał, że poznał P. W. (1) za pośrednictwem H. Z.. P. W. (1) w lipcu 2014 r. zaproponował mu zakup firmy z dobrą historią, sprawdzonej na rynku tj. (...). Świadek sprawdził spółkę i zauważył, że w KRS jako Prezes Zarządu oraz jako właściciel udziałów widnieje H. (...). Dowiedział się od niej, że to P. W. (1) zarządza ta firma, a ona jest tylko figurantem. Jednocześnie zapewniała, że wszystko jest w porządku. Po tych informacjach przystał na propozycję P. W. (1) i zakupił udziały w spółce (...). Wszystkie koszty związane z opłatami notarialnymi opłacił P. W. (1). Świadek nie przekazywał nikomu żadnych pieniędzy za zakup tych udziałów oraz na opłaty. Później spotkał się z H. Z., która powiedziała, że spółka (...) ma zadłużenie w banku i ona również czuje się oszukana przez P. W. (1). Mówiła mu, że kredyt był załatwiany bez jej udziału bo ona jedynie się podpisywała na dokumentach oraz, że z tego nie otrzymałam żadnych pieniędzy. W późniejszym okresie spotkali się z P. W. (1), który zapewniał, że wszystko będzie w porządku i to tylko przejściowe problemy. Zeznania świadka są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonej H. Z. w zakresie w jakim Sąd dał jej wiarę, a która przyznała, że R. C. (2) poznał P. W. (1) przypadkowo u niej w biurze. Przyznała również, że próbowali wspólnie wpłynąć na P. W. (1), żeby spłacił kredyt i oddał im dokumenty związane ze spółką, ale jak pokazała przyszłość nie przyniosło to efektu.

Sąd dał wiarę świadkowi **M. Z. (1)** (k. 9-11, 1279-1280, 1543v-1544), który jest pracownikiem (...). Składał zeznania dotycząc wyłudzenia dwóch kredytów przez dwie spółki: (...) B. raz (...) Windykacje. Jego zeznania są koherentne z

dokumentacją bankową zgromadzoną w sprawie, albowiem to z niej świadek czerpał wiedzę o przedmiocie niniejszego postępowania. Zeznał, że nabral podejrzeń, że obroty na rachunkach firm są fikcyjne i służą do podwyższenia kredytu obrotowego w rachunku, od czego zależy wysokość kredytu obrotowego na rachunku. Firmy te, przed złożeniem wniosku o podwyższenie limitu kredytu, dokonywały tych fikcyjnych obrotów. Z dokumentacji wynikało, że przeprowadzają szereg dużych transakcji, np. firma (...) jednego dnia otrzymywała przelew od (...), następnego dnia albo tego samego dnia (...) zwraca te pieniądze w kilku transakcjach na konto (...) w innym banku. Świadek zauważył, że pomiędzy spółkami istniały również powiązania osobowe. (...) i (...) przeprowadzały również w podobny sposób transakcje z firmą (...). Podobnie było z firmami A. i C.. Z dokumentacji bankowej wynikało, że osoby z firm (...), (...), A., (...) i S. współpracowały ze sobą by ostatecznie wyludzić kredyty. Gdyby nie wysokość obrotów na rachunkach to (...) i (...) nie uzyskiwałyby podwyższeniach limitów na rachunkach, bo bank sprawdzał obroty na rachunkach. Wątpliwości świadka budziły również wskazane przez spółki dane dotyczące ich głównych kontrahentów takich jak P. P. (...) i O. C., bo brak było transakcji na rachunkach z tymi podmiotami. Nierzetelne były również informacje odnośnie siedzib tych spółek.

Świadek **J. B.** (k. 716-719, 1385-1386, 1564-1565) pamiętała, że firma (...) sp. z o.o. została przejęta po A. K. (2). Odnośnie firmy(...)sp. z o.o. pamiętała, że firma ta została zarekomendowana przez A. C. (1) - przedstawiciela firmy (...), którym jak się później okazało był P. W. (1). Świadek nie pamiętała czy kiedykolwiek legitymowała go z dowodu osobistego. Za jego pośrednictwem poznała J. N. będącą Prezesem Zarządu (...) sp. z o.o. oraz H. Z. będącą Prezesem Zarządu DWST (...) sp. z o.o. W przypadku tej spółki świadek miała do czynienia z H. Z. i W. R.. Świadek pamiętała, że mężczyznę przedstawiającego się za A. C. (1) kojarzyła z firmą (...) sp. z o.o. i rozmawiała z nim w większości telefonicznie. J. N. widywała tylko przy podpisywaniu dokumentów, które wcześniej przygotowywała w uzgodnieniu z A. C. (1) (tj. P. W. (1)). Pamiętała również, że pytał ją kiedyś możliwości podniesienia wysokości kredytu obrotowego. To on dostarczył niezbędne dokumenty oraz był obecny przy podpisywaniu umowy o kredyt - aneksu z dnia 10 października 2012 roku. Nie podpisywał tego dokumentu, bo podpisywała go J. N., która była wraz z nim. Do kwoty 500 000 złotych kredytu w banku nie wymagano zabezpieczeń. Potrzeba zabezpieczenia pojawiła się, gdy firma ta zaczęła się ubiegać o podwyższenie limitu do wysokości przekraczającej 500 000 złotych. Świadek poinformowała go o tym jaka może być forma zabezpieczenia i ustalili, że spółka będzie się o niego ubiegać wiosną 2013 roku. Świadek wraz z B. W. była na inspekcji pomieszczeń magazynowych w celu dokonania zastawu na stanach magazynowych. Pamiętała, że podczas podpisania aneksu do umowy kredytowej, który obejmował kwotę 980 000 złotych był obecny A. C. (1) (tj. P. W. (1)) oraz J. N.. Zeznała, że H. Z. musiała znać J. N. bowiem spółki (...)z (...) (...) były powiązane. Ponadto świadek kontaktowała się z H. Z., którą prosiła o kontakt z J. N., a która nie tylko nie zaprzeczyła tej znajomości, ale powiedziała, że przekaze jej informację. Odnośnie kredytu uzyskanego przez (...) Windykacje świadek zeznała, że A. C. (1) (tj. P. W. (1)) powiedział jej w 2012 roku, że jest taka firma(...), która poszukuje kredytu. Potem skontaktował się ze świadkiem W. R., który był przedstawicielem(...) sp. z o.o. Świadek pamiętała, że umowę podpisywała H. Z. w obecności W. R.. Do podpisania następnych aneksów dochodziło w siedzibie banku. Przy aneksie do 1.000.000 złotych w siedzibie banku była sama H. Z.. Zabezpieczeniem kredytu (...) był zastaw na towarze w postaci odzieży używanej w Z. pod adresem S. 46.

Świadek **B. W.** (k. 114-115, 1382-1383, 1555) miała kontakt z firmą (...), ale nie miałam żadnego kontaktu z firmą (...). Świadek opisała procedury które obowiązywały w trakcie gdy udzielano kredytu spółce (...). Nie pamiętała z kim spisywała wniosek kredytowy, ale mógł to być Prezes spółki lub osoba upoważniona. Kredyt był udzielony pod koniec roku, a świadek od marca następnego roku przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie na urlopie macierzyńskim. Przed udzieleniem kredytu jako pracownik banku pojechała z kierownikiem na inspekcję do miejsca wykonywania działalności, celem sprawdzenia, czy firma istnieje oraz czym się zajmuje. Widzieli pracowników naklejających blaszki na listy, ale z nimi nie rozmawiali. W zasadzie opierali się na oświadczeniach Prezesa spółki. W siedzibie firmy oprowadzał ich mężczyzna, choć wiedzieli, że prezesem firmy była kobieta. Wskazała, że sprawdzali czy na rachunek firmy wpływają należności od wykazanych we wniosku kredytowym podmiotów, ale nie pamiętała, czy faktycznie były wpływy od tych podmiotów. Zeznała, że przy podpisaniu umowy na pewno razem z Prezesem przyjechał mężczyzna który oprowadzał ich w czasie inspekcji, ale umowę podpisała Prezes.

Świadek **W. W. (3)** (k. 880-882, 1388-1389, 1565) w czasie, gdy udzielono kredytów była kierownikiem (...) Procedura przyznania kredytu wyglądała w ten sposób, że doradca kredytowy zbierał dokumenty i zawarte w nich dane wprowadzał do systemu, który generował decyzje pozytywną lub negatywną. Po tej weryfikacji całość dokumentów wraz z decyzją systemu trafiała do odpowiedniej osoby. Świadek mógł akceptować decyzję kredytów do 250.000 zł, a powyżej tej kwoty decyzję podejmował Dyrektor Oddziału. Zeznał, że miał kontakt z H. Z., jak przynosiła dokumenty do oddziału i podpisywała umowę kredytową. Po udzieleniu kredytu razem z J. B. pojechali do siedziby firmy, której Prezesem była H. Z., bo firma nie odbierała korespondencji dotyczącej odnowienia kredytu. Pamiętał, że wtedy dozorca budynku, w którym znajdowała się siedziba firmy poinformował ich, że dzień wcześniej z magazynu wywieziono środki trwałe, które były zabezpieczeniem tego kredytu.

Sąd uznał zeznania opisanych wyżej świadków, będących pracownikami banku (...) za w pełni wiarygodne. Są one koherentne, spójne, logiczne i uzupełniają się. Ewentualne nieścisłości jakie można w nich zauważyć w ocenie Sądu wynikają z upływu czasu oraz faktu, iż w pracy zawodowej codziennie wykonują podobne obowiązki. Nie zmienia to jednak faktu, iż zeznania te w zakresie w jakim są istotne dla sprawy znalazły uznanie Sądu.

Również jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków P. W. (2), P. M., S. M., T. S. i K. K. (3). Są one spójne, koherentne i logiczne oraz częściowo znajdują potwierdzenie w dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy jak m.in. umowy najmu czy protokół oględzin miejsc wskazanych jako siedziby przedmiotowych spółek. Świadek **P. W. (2)** (k. 101-102) jest właścicielem nieruchomości przy ul. (...). Zeznał, że na terenie tej nieruchomości znajduje się czteropiętrowy budynek typu biurowiec, ale firma (...) nigdy nie wynajmowała tam pomieszczenia na prowadzenie swojej działalności gospodarczej. Świadek **P. M.** (k. 108-109, 1553v) od wielu lat zamieszkuje pod adresem B. ulica (...). Zeznał, że budynek od około 5 lat jest całkowicie opuszczony. Nic mi nie mówiła nazwa firmy (...), z tego co wiedział nigdy taka firma nie prowadziła tam działalności gospodarczej. Świadek **S. M.** (k. 128-129, 1554) jest administratorem nieruchomości przy ulicy (...) w Z. oraz nieruchomości przylegającej, to jest przy ulicy Sienkiewicza 45 w Z.. Spółka (...) do 31.08.2014 r. wynajmowała pomieszczenia magazynowe przy ul. (...) w Z.. Świadek nie pamiętał, żeby wynajmowała pomieszczenia również w biurowcu przy ul. (...) w Z.. Pamiętała, że spółka (...) podpisała umowę najmu, lecz po krótkim czasie ją rozwiązano. Również spółka (...) była ich najemcą, wynajmowali lokal na parterze budynku w którym mieściła się agencja Poczty Polskiej. Świadek **T. S.** (k. 184v, 1554) jest zatrudniony w Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A z/s w B., która od 2012 r. przejęła zasoby mieszkaniowe od Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w B.. Jedną z przejętych nieruchomości stanowił budynek przy ul. (...) w B.. Świadek na podstawie kartotek otrzymanych od ZGM w B. zeznał, że spółka o nazwie (...) nigdy nie zawierała umowy na najem lokalu przy ul. (...) w B.. Świadek **K. K. (3)** (k. 386-387, 1555) zeznała, że firma (...) której podnajmowali lokal faktycznie nie prowadziła tam działalności gospodarczej, a adres był wskazany jedynie jako adres siedziby oraz do celów korespondencyjnych.

Świadek **M. W. (1)** (k. 509-510, 1554v-1555) zeznał, że wiosną 2011 r. jego syn P. W. (1) poprosił, aby w jego imieniu nabył spółkę (...). P. W. (1) w tym okresie miał problemy i egzekucję komorniczą. Świadek chciał pomóc synowi i nabył spółkę. Świadek nie wiedział czym zajmowała się spółka, całość dokumentów po dokonaniu zakupu P. W. (1), a świadek nie interesował się tą spółką. Udziały zbył także na pocenie syna, który telefonicznie polecił mu, aby zgłosił się u notariusza w Z. i podpisał dokumenty dotyczące zbycia udziałów. Zbieżnie z oskarżoną J. N. zeznał, że spotkali się kiedyś w związku z działalnością spółki i z tego ją kojarzył. Świadek zaprzeczył temu, że był kiedykolwiek w banku (...) w T. oraz, że podpisywał dokumenty związane z kredytem uzyskanym przez spółkę. Sąd dał wiarę świadkowi. Jego zeznania znajdują potwierdzenie zarówno w dowodach dokumentarnych w postaci aktów notarialnych, jak również wyjaśnieniach J. N. w zakresie w jakim Sąd dał jej wiarę. Są one spójne, logiczne i konsekwentne.

Świadek **K. S.** (k. 704-705, 1562v-1563) na prośbę W. R. została prezesem spółki (...), która prowadziła drukarnie. Bywała czasami w siedzibie spółki w R., jako Prezes Zarządu podpisywała różne dokumenty związane z jej działalnością a czasami jakieś dokumenty przedkładała jej W. R. aby je podpisała co robiła bez zapoznania się z tymi dokumentami. Dokumenty zabierał W. R.. Spółka miała problemy z wierzycielami, kiedy świadek poznała P. W. (1), który twierdził, że postara się pomóc spółce (...), choć rozmowy o tym były prowadzone głównie pomiędzy P. W. (1), a W. R.. W tym samym okresie P. W. (1) zaproponował jej aby została Prezesem Spółki o nazwie (...). Z tego co świadek słyszała

prezesem tej spółki wcześniej był M. P. W. (1) obiecał jej, że jak zostanie Prezesem to będzie jej płacił wynagrodzenie około 500 zł miesięcznie, na co przystała. Od W. R. dowiedziała się, że P. W. (1) zaciągnął na swoją księgową lub pracownicę duży kredyt ale nie znała szczegółów. Dla świadka to był sygnał, aby zrezygnować z funkcji prezesa Spółki (...).

Świadek **M. P.** (k. 512-513, 1563) był Prezesem Zarządu spółki (...), którą założył W. R.. Pamiętał, że ta spółka nie podjęła działalności, bo nie uzyskała dotacji finansowej dla projektu, a z tego powodu powstała. W dniu 30 września 2011 r. złożył na ręce W. R. pisemną rezygnację z pełnienia funkcji Prezesa Zarządu spółki (...), który nie dokonał aktualizacji tej zmiany w rejestrach KRS. Wobec czego w dniu 20 kwietnia 2012 r. osobiście złożył w Sądzie Gospodarczym KRS w K. wniosek o przymuszenie do wykreślenia członka zarządu z rejestru przedsiębiorstw. W tym okresie przestał również pracować w spółce (...) należącej do W. R., a ich współpraca się zakończyła. Świadek nie zakładał żadnego rachunku bankowego na rzecz spółki (...) nie było takiej potrzeby, bo gdy pełnił funkcje Prezesa Zarządu Spółki (...) nie było żadnej sprzedaży ani żadnych operacji finansowych i nikt nie prowadził dokumentacji finansowo-księgowej tej spółki, ponieważ spółka ta w tym okresie nie rozpoczęła działalności. Świadek opisał okoliczności w jakich poznał P. W. (1). Podał, że W. R. przedstawił go pracownikom spółki (...) oświadczając iż jest on zainteresowany doinwestowaniem spółki (...). P. W. (1) był w siedzibie spółki w R. i przedstawił się jako przyszły właściciel, mówił o wizjach naprawy sytuacji finansowej spółki, a po jakimś czasie zabrał ich do Z. do miejsca w którym miała mieścić się przyszła siedziba spółki, a gdzie W. miał punkt Poczty Polskiej. Okazywał im też hale produkcyjne twierdząc, że po wyremontowaniu będzie tam można prowadzić działalność drukarską. Świadek pamiętał, że W. R. mówił mu, że można założyć kilka rachunków bankowych, na które po jakimś czasie można zaciągnąć kredyty obrotowe aby sfinansować działalność spółki (...)

Zeznania świadków K. S. i M. P. są spójne, logiczne i koherentne ze sobą jak również z dowodami dokumentarnymi, wobec czego Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia im wiary.

Jako w pełni wiarygodne sąd ocenił zeznania świadka **K. R.** (k. 519-520, k. 712-715, 1564), która w 2013 roku ją podjęła pracę w spółce o nazwie (...) i początkowo pracowała w punkcji Agencji Pocztovej na terenie Z.. Później koordynowała pracę pracownic spółki (...) Na temat warunków pracy rozmawiała z A. W., która zdaniem świadka była w tej spółce Prokurentem lub Prezesem i nią zarządzała. Odnośnie spółki (...) świadek zeznała, że spółka ta miała ten sam zakres działalności co spółka (...) i również zajmowała się prowadzeniem agencji pocztowych oraz sprzedażą artykułów chemicznych produkcji niemieckiej i angielskiej, ale dochód z tej działalności był niewielki. Zdaniem świadka oprócz A. W. nikt więcej nie zajmował się prowadzeniem spółek (...) i (...) choć pamiętała, że pracownice mówiły jej, że na rozmowach rekrutacyjnych bywał również P. W. (1). Świadek kojarzyła również oskarżoną J. N., od której początkowo otrzymywała wynagrodzenie. Jej zeznania są konsekwentne i logiczne oraz spójne z wyjaśnieniami J. N. w zakresie w jakim Sąd dał jej wiarę oraz A. M..

**Świadek** A. (...) (k. 607-608, 1568) znała oskarżoną A. M., która była związana z bratem świadka F. K., który prowadził własną działalność gospodarczą. W latach 2013 i 2014 oskarżona A. M. pracowała w firmie należącej do małżeństwa P. i A. W., na hali przy ulicy (...) w Z. gdzie zajmowała się sprzedażą chemii gospodarczej. Świadek nie pamiętała dokładnie kiedy, ale podczas rozmowy A. M. poinformowała ją że została poproszona przez P. W. (1) aby została Prezesem spółki zajmującej się sprzedażą chemii gospodarczej, która nazywała się C. D. lub A.. A. M. pracowała tylko jako sprzedawca na hali w Z. przy ul. (...) i jeździła do banku jako Prezes spółki wypłacać i wpłacać pieniądze. W październiku 2014 r. A. M. powiedziała jej, że podejrzewa, że coś może być nie tak z tą spółką i poprosiła, żeby świadek pojechała z nią do banków, w których była wcześniej z P. W. (1) i chyba A. W. w celu sprawdzenia jakie są salda na rachunkach. Były w banku (...) w Z. oraz do banku (...) w Z.. A. M. dowiedziała się, że na jednych były debety, a na drugich kwoty rzędu 2000 do 3000 zł. A. M. chciała pozamykać wszystkie rachunki, do których ma uprawnienia. A. M. przelała środki a rachunek świadka, a ta drugiego dnia wypłaciła je i przekazała oskarżonej. Zeznania świadka dotyczyły w znacznej mierze kwestii związanych z oskarżoną A. M., której nie obejmuje zakres niniejszego uzasadnienia. Jednakże są one spójne z wyjaśnieniami tej oskarżonej oraz je potwierdzają z tego też względu, choć Sąd nie dokonywał na ich podstawie ustaleń faktycznych uznał je za istotne dla oceny wyjaśnień A. M..

W toku postępowania przygotowawczego zeznania złożyli również świadkowie: A. C. (2) (k 239), N. Z. (k-245-248), S. S. (2) k- 248-249), S. D. (k- 256-257), N. R. (k-262-263), S. G. (k-268-269), A. P. (2) (k-276-277), D. S. (k-282-283), K. L. (k-378-379, G. G. (2) (k-291-292), J. Z. (k-294-295), J. O. (k-303-304), M. S. (1) (k-320-321), M. S. (2) k-392, I. P. (k-370-372), S. O. (k-357-358), M. G. (k-350-352), A. Z. (k -341-342), S. K. (k-347-348), M. K. (1) (k-571-572), T. Ż. (k-578-579), M. K. (2) (k. 581- 582), K. R. (k-519-520, K. W. (k-522-523), I. K. k-566-567), K. M. (k-583-584), J. D. (k-610-611), W. D. (k. 617-618), M. D. (k.721-722), Ł. S. (k-728-729), M. W. (2) (k.731-732), A. K. (3) (k.883-885), A. C. (1) k-886-887), J. M. (k- 889-890), M. Z. (2) (k. 1056-1057), K. C. (k. 1061-1062), A. T. (k.1072-1073). Ich zeznania zostały ujawnione bez odczytywania. Są one wiarygodne i spójne z obiektywnymi dowodami dokumentarnymi, jednakże informacje posiadane przez tych świadków nie były na tyle doniosłe, aby koniecznym było ich przesłuchanie na rozprawie jak również, aby Sąd konstruował na ich podstawie stan faktyczny.

Ustalając stan faktyczny poza osobowymi źródłami dowodowymi Sąd dysponował szeregiem dokumentów m.in. w postaci dokumentów rejestrowych spółek, aktów notarialnych, umów, historii rachunków bankowych jak i innych informacji objętych tajemnicą bankową. Zebrane dowody dokumentarne nie budziły zastrzeżeń Sądu.

Wyżej naprowadzone okoliczności pozwoliły na ustalenie, iż oskarżone popełniły zarzucane im aktem oskarżenia czyny.

Oszustwo należy do przestępstw przeciwko mieniu i polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu innej osoby lub na wykorzystaniu jej niezdolności do należytego pojmowania podejmowanych działań. Istotnym czynnikiem sprawczym dla niekorzystnej dyspozycji majątkowej jest tu przede wszystkim fałsz. W przeciwieństwie jednak chociażby do wymuszenia rozbójniczego, dyspozycja majątkowa na rzecz sprawcy ma tu charakter dobrowolny, niewymuszony. Artykuł 286 § 1 k.k. chroni cudze mienie, czyli własność i wszelkie inne prawa o charakterze majątkowym, a więc chodzi tu o ochronę całokształtu sytuacji majątkowej danej osoby, czyli ogół praw majątkowych, które jej przysługują (prawa rzeczowe, prawa obligacyjne). Tym samym na gruncie przepisu art. 286 § 1 k.k. chroniony jest bardzo szeroki zakres praw majątkowych, począwszy od praw rzeczowych, obligacyjnych, spadkowych, aż do praw na dobrach niematerialnych (prawa autorskie, wynalazcze, prawo do firmy i znaków towarowych itp.), jeżeli mają one wartość majątkową. Czynności sprawcze realizowane przez sprawcę muszą doprowadzić do skutku w postaci rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Rozporządzenie mieniem oznacza każdą dyspozycję majątkową o skutkach rzeczowych lub o skutkach obligacyjnych (Kodeks Karny. Komentarz, pod red. prof. dr hab. Ryszard Stefański C.H.Beck 2017, Legalis). Przepis art. 297 § 1 k.k. statuuje tzw. **występek oszustwa finansowego** (zwanego czasem oszustwem kapitałowym względnie gospodarczym). Jest to nazwa zbiorcza, w grę wchodzi tu bowiem różne oszustwa, tj. kapitałowe, wyłudzenia kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji lub subwencji albo zamówienia publicznego od państwa, fundacji, banku itp. na ogół za pomocą przedstawienia nieprawdziwych dokumentów lub oświadczeń oraz nieinformowania kredytodawcy (dawcy dotacji) o okolicznościach mogących mieć wpływ na wstrzymanie lub ograniczenie wysokości kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji lub subwencji albo zamówienia publicznego. Konstrukcja przepisu pozwala na wyróżnienie dwóch typów przestępstw, penalizowane jest bowiem działanie sprawcy na dwóch etapach jego relacji z kredytodawcą (przedkładanie nierzetelnych dokumentów oraz niepowiadomienie o zwiększeniu ryzyka instrumentu finansowego).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia wątpliwości, że oskarżonym H. Z. i J. N. towarzyszył zamiar wprowadzenia w błąd pracowników banków co miało skutkować uzyskaniem zwiększonego limitu kredytowego. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż oskarżone były obecne w banku i podpisywały osobiście umowy kredytowe, co potwierdzają dokumenty kredytowe uzyskane z banku, zeznania jego pracowników – J. B. oraz B. W., a w przypadku J. N. również wnioski opinii biegłego z zakresu nadania pisma ręcznego. Jako osoby dorosłe nie mające ograniczonej ani zniesionej poczytalności oskarżone zdawały sobie sprawę co podpisują oraz jakie mogą być tego konsekwencje, zwłaszcza, że w przypadku H. Z. już kilka lat wcześniej jej współpraca z P. W. (1) zakończyła się sprawą karną. Sąd nie miał również wątpliwości, że oskarżone działały w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie przepisem art. 115 § § 4 k.k. korzyścią majątkową lub osobistą

jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. W niniejszej sprawie korzyść taką niewątpliwie uzyskał P. W. (1). Oskarżone oprócz podpisania umów kredytowych i aneksów składały nierzetelne oświadczenia, na co wskazuje analiza przepływów na rachunkach bankowych, oględziny miejsc wskazywanych jako siedziby spółek, a nawet ich wyjąsienia w których przyznały, że podpisywały różne dokumenty bez sprawdzenia czy są zgodne z prawdą. Ponadto jak wykazało postępowanie dowodowe oskarżone w okresie swojej działalności jako Prezesi Zarządu spółek (...) B. i (...) Windykacje umożliwiły dokonywanie transakcji pomiędzy spółkami, które to transakcje były pozorne, co bezsprzecznie świadczy o tym, iż – nawet bez względu do rachunków bankowych – zdawały sobie sprawę z tego, że spółki nie dysponują takimi środkami, które mogłyby uzasadniać zwiększanie wysokości kredytu obrotowego. Z uwagi na to, iż środki jakie zostały uzyskane w wyniku popełnionego przez nie przestępstwa kredytowego były znacznej wysokości Sąd w kwalifikacji prawnej należało wskazać również przepis art. 294 § 1 k.k.

Przechodząc do czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 299 § 1 i § 5 k.k. wskazać należy, iż przepisy **art. 299 § 1 - 8 k.k.** regulują problematykę odpowiedzialności za różne formy udziału w przestępstwie określanym nazwą "pranie pieniędzy". Jego istota polega na podejmowaniu działań zmierzających do wprowadzenia do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego pieniędzy lub innych środków płatniczych, papierów wartościowych czy szerzej mienia pochodzącego z działalności przestępczej lub innych nielegalnych źródeł (obszernie na ten temat M. Prengel, Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawnoporównawczym, Toruń 2003). Szczególnym przedmiotem ochrony przestępstwa „prania brudnych pieniędzy” jest prawidłowość obrotu gospodarczego, natomiast przedmiotem wykonawczym każda postać mienia o wartości majątkowej, w tym prawa majątkowe do dóbr niematerialnych. Ustawa wymienia niektóre z nich, wskazując, że mogą to być środki płatnicze, papiery wartościowe oraz wartości dewizowe, czyli pieniądze polskie lub obce oraz inne krajowe lub zagraniczne środki płatnicze, akcje, warranty inwestycyjne, kwity depozytowe, obligacje, listy zastawne, certyfikaty inwestycyjne oraz inne papiery wartościowe emitowane na podstawie przepisów prawa. W aktualnym stanie prawnym, z uwzględnieniem zmian z dnia 3 lutego 2016 r. czynności wykonawcze przy przestępstwie prania brudnych pieniędzy obejmują: przyjmowanie, posiadanie, używanie przekazywanie lub wywożenie za granicę, ukrywanie, dokonywanie transferu lub konwersji, pomoc w przeniesieniu własności lub posiadania lub podejmowanie innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia. Nadmienić trzeba, iż wspomniana zmiana ustawy, polegająca na rozszerzeniu katalogu tych czynności nie zwiększyła zakresu penalizacji, gdyż w zakresie czynności wykonawczych już wcześniej występowało pojęcie zbiorcze w postaci "innych czynności". Odnośnie zaś strony podmiotowej wskazać należy, iż jest to przestępstwo powszechne, które może zostać popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym (Kodeks Karny. Komentarz, pod red. V. Konarskiej-Wrzošek, Wydanie I, Komentarz do art.299 Kodeksu karnego, LEX).

Zdaniem Sądu, w ustalonym stanie faktycznym nie ma wątpliwości, że oskarżone H. Z., J. N. oraz A. W. popełniły przestępstwo z art. 299 § 1 i § 5 k.k. Wskazują na to przede wszystkim dowodowy w postaci dokumentów objętych tajemnicą bankową jak również w pełni wiarygodne zeznania świadka M. Z. (1) z których wynika, iż przepływy środków pomiędzy spółkami dokonywane na rachunkach bankowych były to transakcje pozorne dokonywane pomiędzy spółkami (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. oraz A. –pl sp. z o.o. Oskarżone H. Z. i J. N. przekazały całą dokumentację oraz narzędzia umożliwiające dostęp do rachunków bankowych prowadzonych dla spółek (...) i (...) P. W. (1) i A. W.. Osoby te dokonywały transakcji, które miały na celu uzyskanie większej zdolności kredytowej, a tym samym wyłudzenie od banku większej kwoty pieniędzy. Sąd podziela w tej materii pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.11.2014 r. sygn. akt II AKa 298/14, iż: „wykonywanie przez sprawców przestępstwa [...] w trakcie złożonego, wieloetapowego mechanizmu przestępnego, chociaż jeszcze przed jego zakończeniem, czynności będących w istocie ukrywaniem środków finansowych stanowiących zysk z tegoż czynu zabronionego, wyczerpuje przedmiotowe znamiona występkę z art. 299 § 1 k.k., a jeśli popełniane jest wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami - z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k.” Z wyjaśnień oskarżonej A. M. wynika, że ona również aktywnie uczestniczyła w tym procederze i jeździła z małżeństwem W. do banków, a dwukrotnie dokonała nawet wypłaty gotówki. Sąd nie miał wątpliwości, iż działania oskarżonych H. Z. i J. N. we współdziałaniu z A. W. i jej mężem mogły udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie, że środki te pochodziły z popełnionego przestępstwa. Z uwagi na to, iż wszystkie

oskarżone działały wspólnie i w porozumieniu z co najmniej dwoma osobami należało kwalifikację zarzucanych im czynów uzupełnić o przepis art. 299 § 5 k.k.

Przepisy kodeksu karnego stanowią, iż sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość na przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego i popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając oskarżonej H. Z. kary za przypisane jej przestępstwa Sąd miał na uwadze, iż dopuściła się ich z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sposób i okoliczności ich popełnienia w szczególności okres działalności obejmujący parę lat oraz działanie z motywacji finansowej, a także rozmiar wyrządzonej szkody i postać zamiaru przemawiają za przyjęciem, iż wszystkie przypisane jej przestępstwa miały znaczny stopień społecznej szkodliwości.

Sąd skazując ją za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. (punkt 1 wyroku) kierując się okolicznościami jego popełnienia jak również wysokością szkody uznał, iż adekwatna będzie kara 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Za czyn z art. 299 § 1 i § 5 k.k. (punkt 2 wyroku) Sąd wymierzył oskarżonej karę 1 roku pozbawienia wolności. Kary te zostały wymierzone bliżej dolnej granicy zagrożenia z uwagi na to, iż od popełnienia czynów upłynęło kilka lat jak również oskarżona jest obecnie osobą niekaraną.

Przy wymiarze kary łącznej Sąd miał na uwadze, iż zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie podkreśla się, że niezależnie od możliwości zastosowania przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji, asperacji jak i zasady pełnej kumulacji, oparcie wymiaru kary na zasadzie absorpcji lub kumulacji traktować należy jako rozwiązanie skrajne, stosowane wyjątkowo i wymagające szczególnego uzasadnienia. Natomiast priorytetową zasadą wymiaru kary łącznej powinna być zasada asperacji (por. A. Marek: Komentarz, Kodeks karny, Warszawa 2004 rok s. 293; wyrok SN z 2 grudnia 1975 roku Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33, wyrok SA w Katowicach z dnia 13 listopada 2003 roku, II AKA 339/03, LEX nr 183336). Sąd podzielił w tej kwestii pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20.05.2008 r., sygn. akt II AKA 129/08, iż: „jakkolwiek przy wymiarze kary łącznej dopuszczalne jest stosowanie zarówno zasady pełnej absorpcji, jak i zasady pełnej kumulacji, to jednak są to rozstrzygnięcia skrajne, które znajdują zastosowanie w zupełnie wyjątkowych nietypowych sytuacjach”. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie brak było podstaw do zastosowania przy wymiarze kary łącznej rozwiązań skrajnych w postaci zasady absorpcji i kumulacji. W konsekwencji Sąd wymierzył oskarżonej karę łączną znacznie łagodniejszą, niż wymiar kary wynikający z prostego zsumowania kar jednostkowych, tj. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd wymierzając karę oskarżonej miał na względzie jej niekaralność jak i sytuację życiową co uzasadniało przyjęcie, wobec niej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dlatego też na zasadzie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. przy zast. art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawiania wolności w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat, oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora. Zdaniem Sądu zarówno wymiar kary jaki okresu próby pozwoli skutecznie zweryfikować postawę oskarżonej jak również spełnić nałożony na nią obowiązek naprawienia szkody. W ocenie Sądu rozwiązanie takie jest korzystne również dla pokrzywdzonego Banku, który ma realną możliwość odzyskania przynajmniej częściowo środków. Przypomnieć bowiem należy, iż niewykonanie tego obowiązku w okresie 4 lat od uprawomocnienia się wyroku może skutkować zarządzeniem wykonania kary pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonej J. N. kary za przypisane jej przestępstwa Sąd miał na uwadze takie sie jak wskazane przy H. Z. okoliczności. Również w przypadku tej oskarżonej sposób i okoliczności ich popełnienia przestępstw, a także rozmiar

wyrządzonej szkody i postać zamiaru przemawiają za przyjęciem, iż przypisane jej przestępstwa miały znaczny stopień społecznej szkodliwości. Podobnie jak w przypadku H. Z. jako okoliczności łagodzące Sąd uznał jej niekaralność oraz okres czasu jaki upłynął od popełnienia czynów.

Sąd skazując ją za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. zw. z art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. (punkt 6 wyroku) kierując się okolicznościami jego popełnienia jak również wysokością szkody uznał, iż jak w przypadku H. Z. adekwatna będzie kara 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Za czyn z art. 299 § 1 i § 5 k.k. (punkt 7 wyroku) Sąd wymierzył oskarżonej karę 1 roku pozbawienia wolności.

Orzekając karę łączną Sąd kierował się opisanymi wyżej przesłankami i także w przypadku tej oskarżonej zastosował zasadę asperacji i wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat oddając ją pod dozór kuratora. Również w przypadku tej oskarżonej zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, a okres ten pozwoli zweryfikować jej postawę oraz umożliwi, przynajmniej w części skuteczne wyegzekwowanie obowiązku naprawienia szkody.

Wymierzając karę oskarżonej A. W. Sąd kierował się tymi samymi przesłankami co przy oskarżonych H. Z. oraz J. N.. Jako okoliczności obciążające uznał działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wysokość środków które były przedmiotem przestępstwa z art. 299 § 1 i § 5 k.k. oraz ponad roczny okres działalności. Jako okoliczności łagodzące Sąd uznał okres czasu jaki upłynął od popełnienia czynu oraz niekaralność oskarżonej. Sąd wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy. W tym miejscu przypomnieć należy (choć odnosi się to również do pozostałych oskarżonych), że przepisy redukujące instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary przewidują w art. 69 § 2 k.k., że Sąd zawieszając wykonanie kary, bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Gdy mowa o postawie sprawcy, chodzi zarówno o jego ogólną postawę życiową, a w szczególności, czy jest to postawa poprawna i polegająca na pozytywnym stosunku do obowiązków oraz powszechnie szanowanych wartości, czy wręcz przeciwnie, ponadto należy uwzględnić również postawę sprawcy wobec popełnionego czynu. W przypadku A. M. Sąd uznał, iż zachodzi wobec niej pozytywna prognoza kryminologiczna, gdyż oskarżona funkcjonuje w społeczeństwie w sposób prawidłowy, jej niekaralność wskazuje, że przestępstwo za które została skazana w niniejszym postępowaniu było incydentalne, albowiem popełnianie przestępstw nie stanowi jej sposobu na życie. Jej postawa podczas całego postępowania karnego również nie budziła zastrzeżeń i nie ma podstaw do uznania, że jest on osobą zdemoralizowaną. Z tego względu Sąd uznał, iż cele kary zostaną osiągnięte pomimo, że wykonanie kary pozbawienia wolności zostanie zawieszona. Sąd celem weryfikacji postawy oskarżonej wyznaczył wystarczająco długi, bo 5 letni okres próby i oddał ją pod dozór kuratora.

Odnośnie zaś obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec oskarżonej H. Z. oraz J. N. wskazać należy, iż w niniejszej sprawie wysokość szkody wyrządzonej przestępstwami nie budziła wątpliwości, gdyż została wykazana dowodami dokumentarnymi, w postaci dokumentacji kredytowej i historii rachunków bankowych. Z uwagi na to, iż szkoda wyrządzona przestępstwami przypisanymi oskarżonym wynosiła 1.000.168,84 złote w przypadku H. Z. oraz 980.243,97 złotych w przypadku J. N. Sąd nałożył na oskarżone obowiązek naprawienia szkody w całości.

Odnośnie oskarżonej A., która korzystała podczas procesu z pomocy prawnej obrońcy z urzędu Sąd na zasadzie art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982 r., uwzględniając ilość rozpraw w których obrońca uczestniczyła zasądził od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu na rzecz adw. K. I. kwotę 2.287,80 zł w tym 23 % VAT.

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.

o opłatach sądowych w sprawach karnych, mając na względzie sytuację majątkową oskarżonych i wysokość orzeczonego obowiązku naprawienia szkody zwolnił je od ponoszenia kosztów procesu obciążając nimi Skarb Państwa i uznając, że ponoszenie ich przez oskarżone byłoby dla nich zbyt uciążliwe.

SSO Barbara Kempieńska – Krawczyk